

## Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

## Skorumpowane rządy "El Excelentisimo"

Dwadzieścia lat po obaleniu rządów Alfredo Stroessnera, Paragwaj ciągle próbuje zrzucić z siebie spadek po rządach dyktatora, które były nacechowane faworytyzmem i korupcją. 3 lutego 1989 roku, w wyniku zamachu stanu, 34-letnia dyktatura dobiegła kresu.

Od czasu uzyskania niepodległości w 1811 roku, Paragwaj niemal przez cały czas był rządzony przez autorytarne reżimy. Jednym z najdłuższych była dyktatura Alfredo Stroessnera, który rządził krajem przez ponad 34 lata (1954 -1989). Dyktatora posądza się o zgromadzenie, wypompowanej z publicznych funduszy, fortuny i ulokowanie jej w zagranicznych bankach. Sektor publiczny był przez dyktatora uważany za osobistą skarbonkę, gdzie nie określono granic między własnością publiczną i państwową, powodując, że ludzie związani z dyktatorem traktowali dochody publiczne, jak swoje własne. Jeden ambasador za czasów Stroessnera, Gustavo Gramot Berres, który uciekł do Europy zaraz po przewrocie w 1989 roku, był poszukiwany za wypompowanie 60 milionów dolarów z publicznych funduszy. 36 innych funkcjonariuszy publicznych reżimu Stroessnera ukradło 550 milionów dolarów, co jest równe ¼ długu zagranicznego Paragwaju.

Podobnie, jak jego przyjaciel dyktator z Nikaragui, Anastasio Somoza, dyktator stworzył kult własnej osoby. Całe miasto Puerto Stroessner zostało nazwane na jego cześć, podobnie jak szkoły, lotniska i inne przedsięwzięcia publiczne. Jednak w przeciwieństwie do Somozy, Stroessner nie stworzył rządzącej dynastii i pozwalał się bogacić przede wszystkim członkom własnej partii (Partia Colorado). Tak było w przypadku zysków z kontraktów przy budowie zapory wodnej Itajpu, której koszt wyniósł 16 miliardów dolarów i które w większości przypadły w udziale jego przyjaciółom z partii Colorado. Spora część tych dochodów pochodziła ze szmuglowania whisky i papierosów do krajów sąsiednich. Z Brazylii, z kolei, pochodziły tysiące kradzionych samochodów, często też narkotyki i rzadkie ptaki egzotyczne. Szmuglowanie, zdaniem Stroessnera, było "ceną pokoju".

Jego Ekscelencja, jak sam się czasami określał, był wybierany co pięć lat z niemal całościowym poparciem, choć zdarzało się, że w niektórych okręgach, po zliczeniu głosów wynosiło ono ponad 100 procent. Przez cały ten czas kraj stawał się coraz bardziej skorumpowany. Członkostwo w jego partii oznaczało pewny awans w pracy, darmową opiekę medyczną i łatwy dostęp do innych świadczeń. Zjednał sobie armię poprzez nagradzanie czołowych wojskowych przywódców lukratywnymi kontraktami i zyskami z przemytu. Początkowo Paragwajczycy uważali Stroessnera za silnego, ciężko pracującego przywódcę. Zaczynał pracę o 4.30 i wymagał tego samego od swoich ministrów. Nawiązał nowe kontakty handlowe z innymi krajami i zaczął modernizować kraj, budując mosty i autostrady. Powoli zmuszał mieszkańców do wyrażania stanu uwielbienia dla dyktatora - ogromy, migający neon w centrum stolicy Asuncion wyświetlał napis "Stroessner: Pokój, Praca, Powodzenie".

W każdy czwartek pojawiał się w swoim błękitnym uniformie w dowództwie armii, by zwyczajnie przypomnieć, kto jest tam szefem. Gazety publikowały niezliczoną ilość podobizn dyktatora, a ich umieszczanie w honorowych miejscach w domu lub biurze było główną oznaką lojalności.

Byli dyktatorzy i zbrodniarze wojenni za odpowiednią opłatą kupowali sobie azyl w Paragwaju. Z typową południowo-amerykańską gościnnością przyjął Josefa Mengele, nazistowskiego doktora odpowiedzialnego za przeprowadzanie zbrodniczych eksperymentów na więźniach obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, słynnego francuskiego dealera narkotyków Auguste Recorda, przywódcę Argentyny Juana Perona i Anastasio Somozę z Nikaragui.

W końcu Stroessner stracił grunt pod nogami. Grupa liderów z partii Colorado, wyższych rangą oficerów zbulwersowana tym, że syn dyktatora otrzymał wyższy stopień wojskowy, a także Stany Zjednoczone domagające się pokojowej zmiany i sektor prywatny żądający jasnych reguł rynkowych, połączonymi siłami 3 lutego 1989 roku dokonali przewrotu stanu.

Na koniec dyktatury Stroessnera wpływ miał też Kościół Katolicki, a przede wszystkim wizyta papieża Jana Pawła II, który, podczas wizyty w tym kraju, w 1988 roku, otwarcie krytykował rząd, mówiąc (według Times): "Dyktatura musi upaść", wzbudzając tym euforię wśród zgromadzonego tłumu.

Odkrycie całej prawdy o rządach dyktatora, nie będzie proste z powodu braku dokumentów, co spowodowane zostało zawziętym zwalczaniem wolnej prasy oraz cenzurowaniem nielicznych wywiadów z El Excelentísimo.

*Źródła: Los Angeles Times, New York Times, Times, Washington Post, The International Law of Responsibility for Economic Crimes: Holding State Officials Individually Liable for Acts of Fraudulent Enrichment, autor Ndiva Kofele - Kale, wyd. Ashgate Publishing, Ltd, 2006; foreign.affairs.org*

*Opublikowano w dniu 3.02.2015 r.*

*przez Wydział Informacji i Edukacji Antykorupcyjnej GSz CBA*